

Chciałbym, byś mówił o tym możliwie często z Paderewskim ¹⁾, który jest wściekłym federalistą, ale człowiekiem o względnie słabym charakterze, poddającym się wpływowi, i bardzo się obawiam, że różne niecnoty imperialistyczne mogą często sprowadzić go z ciernistej ścieżki, prowadzącej do rajy federalistycznego. Dobrzeby więc było, gdybyś go swymi rozmowami podtrzymywał w cnocie.

Co do Estończyków, to, chociaż przekracza to ramy pięknego obrazu, którym starał się malować przed oczami zacnego sir Howarda, to nie uważam to zupełnie za szkopa. I owszem, im więcej, tym lepiej. Tym bardziej zachęcająco wyglądać to będzie dla naszych kochanych rodaków, których opór i narowy imperialistyczne przełamać trzeba będzie, tym bardziej, gdy szanowni Estończycy odczuwają do Polaków, prawdopodobnie ich nie znając, taką tęsknotę, że gotowi sami propagować ideę federacji z nami.

Sprawa ta, powtarzam, jest dla mnie już praktyczną i dlatego prosiłbym Cię bardzo podwoić energię w tym kierunku. Tymczasem przyjm serdeczne uściśnienia.

Twój Ziuk.

DEPEZA DO GENERAŁA JÓZEFA HALLERA

(21 kwietnia 1919 r.)

Oddziały armii polskiej, sformowanej we Francji, po wielu trudnościach politycznych i technicznych wyjechały wreszcie do Polski. Pierwszy pociąg, przewożący te oddziały przez Niemcy, stanął na ziemi polskiej w nocy z dnia 19 na 20 kwietnia 1919 r. Gen. Józef Haller wysłał z Leszna wielkopolskiego depezę do Piłsudskiego, który był w świeżo zdobytym Wilnie.

Piłsudski odpowiedział depezą, którą podajemy według «Kuriera Porannego» z 23 kwietnia 1919 r.

Wilno, 21 kwietnia 1919 r.

Przyjemnie mi było w świeżo zdobytym Wilnie z zachodniego końca Polski otrzymać od Generała depezę o Jego przyjeździe do kraju. Proszę w moim imieniu wyrazić podwładnym Mu oficerom i żołnierzom moją radość z przybycia ich do Ojczyzny, i pewność, że, jak każdy prawy żołnierz polski, osłonią zwycięsko zagrożone granice kraju.

Józef Piłsudski.

¹⁾ Paderewski od 4 kwietnia 1919 r. przebywał wtedy w Paryżu jako drugi obok Dmowskiego delegat Polski na Konferencję Pokojową.